

Sygn. akt II PK 259/15

POSTANOWIENIE

Dnia 28 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z powództwa I. W.
przeciwko Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Warszawie
o odszkodowanie za nierówne traktowanie w zatrudnieniu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 28 czerwca 2016 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie
z dnia 20 marca 2015 r., sygn. akt XXI Pa 609/14,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy w Warszawie wyrokiem z dnia 20 marca 2015 r. oddalił apelację pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Warszawie od wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy VII Wydziału Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 20 marca 2014 r. zasądzającego od pozwanego na rzecz powódki I. W. kwotę 30.300 zł tytułem odszkodowania za naruszenie zasady równego traktowania w zatrudnieniu i oddalającego powództwo w pozostałej części.

Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwany wynagradzając powódkę I. W., znacznie gorzej niż inne osoby wykonujące na jego rzecz pracę o jednakowej wartości, jak powódka, naruszył zasady równego traktowania w zatrudnieniu. Z tego względu powódce stosownie do art. 18^{3d} k.p. przysługiwało odszkodowanie. Jednocześnie, w ocenie Sądu Okręgowego, niezasadny jest podnoszony w apelacji

zarzut naruszenia art. 291 § 1 k.p., zgodnie z którym roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem okresu trzech lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, przez zasądzenie na rzecz powódki odszkodowania za okres od dnia 1 stycznia 2007 r. do dnia 31 października 2011 r. Dochodzone przez powódkę roszczenie nie jest wynagrodzeniem, ale odszkodowaniem i to szczególnego rodzaju, gdyż zawierającym zarówno elementy o charakterze majątkowym, jak i niemajątkowym. Zdarzenie wywołujące uszczerbek w dobrach powódki, było w istocie jednym zdarzeniem, rozciągniętym w czasie, które stanowi podstawę do jednego odszkodowania z art. 18^{3d} k.p. Sposób wyliczenia tego odszkodowania odnosi się, co prawda, do wynagrodzenia powódki, ponieważ szkoda polegała na zaniżeniu należnego jej wynagrodzenia za pracę, jednak nie zmienia to charakteru roszczenia, jako szczególnego rodzaju odszkodowania. Dlatego, wbrew twierdzeniu pozwanego, nie można używać w stosunku do ustalenia początku biegu przedawnienia roszczeń odszkodowawczych argumentu, że „świadczenia z tytułu wynagrodzenia są świadczeniami okresowymi i przedawniają się tak jak świadczenia okresowe”. Sąd Okręgowy uwypuklił, że okresowy charakter wynagrodzenia nie przenosi się wprost na roszczenie o odszkodowanie. Nie ma więc wpływu na ustalenie początku biegu terminu przedawnienia. Zatem mimo wielokrotności majątkowych szkód dochodzonych przez powódkę, należy je traktować jako „powtarzające się jednorazowe zachowanie pracodawcy w zwartym okresie”, a więc zdarzenie o charakterze ciągłym, a roszczenia z tego tytułu stają się wymagalne od momentu zakończenia zdarzenia. Powódka wniosła pozew o odszkodowanie w dniu 7 listopada 2011 r. Tym samym termin dochodzenia roszczenia został zachowany, a zarzut przedawnienia jest niezasadny.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wywiódł pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Warszawie, zaskarżając wyrok w całości i wnosząc o jego o uchylenie w całości.

Skarga kasacyjna została oparta na podstawach naruszenia przepisów postępowania oraz przepisów prawa materialnego, tj.: 1) art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez nie wyjaśnienie w uzasadnianiu wyroku przyjętej przez Sąd Okręgowy daty początkowej biegu terminu przedawnienia roszczeń

powódki, 2) art. 291 § 1 k.p. w związku z art. 120 § 1 k.c. i art. 455 k.c. przez błędną wykładnię i przyjęcie, że termin przedawnienia roszczenia pracownika o odszkodowanie za nierówne traktowanie w zatrudnieniu, polegające na wypłacaniu zaniżonego wynagrodzenia, rozpoczyna bieg od daty ustania zachowania pracodawcy, stanowiącego naruszenie zasady równego traktowania w zatrudnieniu.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania „na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., gdyż w zakresie zarzutów naruszenia przepisów postępowania skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona”, oraz na podstawie „art. 398⁹ § 1 pkt. 1 k.p.c., ponieważ w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, polegające na ustaleniu, czy roszczenie pracownika o odszkodowanie za nierówne traktowanie w zatrudnieniu, polegające na wypłacaniu zaniżonego wynagrodzenia, rozpoczyna bieg od daty wymagalności wynagrodzenia, czy też od momentu ustania dyskryminującego zachowania pracodawcy”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie należy wskazać, że dopuszczalność wnoszenia skargi kasacyjnej jest ograniczona, co wynika z konstytucyjnej roli Sądu Najwyższego w systemie organów wymiaru sprawiedliwości. Zgodnie bowiem z art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) rolą tego Sądu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości pozostaje zapewnienie w ramach nadzoru zgodności z prawem oraz jednolitości orzecnictwa sądów powszechnych i wojskowych przez rozpoznawanie kasacji oraz innych środków odwoławczych, podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne i rozstrzyganie innych spraw określonych w ustawach. Skarga kasacyjna nie jest więc (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, gdy się weźmie nadto pod uwagę, że Konstytucja w art. 177 ust. 1 gwarantuje jedynie

dwuinstancyjne postępowanie. Ewentualna możliwość dalszego postępowania, w tym postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi uprawnienie dodatkowe, które może zostać obwarowane szczególnymi przesłankami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Zgodnie z tym przepisem Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, 3) zachodzi nieważność postępowania lub 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W rozpoznawanej sprawie wnioszek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłance występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) i oczywistego uzasadnienia skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.).

Ujęte w skardze przesłanki przedsądu wzajemnie się wykluczają. W orzecznictwie przyjęty jest pogląd, że nie można twierdzić, iż skarga jest oczywiście uzasadniona (co ma miejsce wówczas, gdy stwierdzone naruszenia prawa są widoczne na pierwszy rzut oka, bez pogłębionej analizy prawnej) i że jednocześnie w sprawie występują poważne zagadnienia prawne, które wymagają zaangażowania Sądu Najwyższego w dokonanie pogłębionej interpretacji niejasnych przepisów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171). To co ma świadczyć o oczywistej zasadności skargi nie może być jednocześnie ujmowane jako podstawa przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., gdyż jeżeli występuje istotne zagadnienie prawne albo poważny problem świadczący o potrzebie wykładni przepisu, to nie można jednocześnie twierdzić, że z tych samych przyczyn skarga jest oczywiście uzasadniona, jako że twierdzenie o oczywistej zasadności skargi pozostaje wówczas w kolizji z problemami prawnymi warunkującymi pierwszą i drugą podstawę przedsądu. Zatem nie do pogodzenia z oczywistością skargi jest stawianie w niej zagadnień prawnych, wymagających rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy, ani wskazywanie na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie

sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2011 r., II UK 24/11, LEX nr 1365662).

Niezależnie od powyższego, dla przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w związku z występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego konieczne jest przedstawienie problemu o charakterze abstrakcyjnym, nierozstrzygniętego w dotychczasowym orzecznictwie i wymagającego pogłębionej wykładni. Wskazanie na zagadnienie prawne uzasadniające wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez jego sformułowanie jako problemu prawnego wymagającego rozstrzygnięcia, określenie przepisów prawa, w związku z którymi powstało i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do rozważenia, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2014 r., I CSK 729/13, LEX nr 1532950, czy z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, LEX nr 1622307). Ponadto, istotnym zagadnieniem prawnym w rozmiennieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego rozstrzygnięcie może przyczynić się do rozwoju prawa. W konsekwencji nie można uznać, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeśli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii przedstawianej w skardze i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP - wkładka z 2003 r. nr 13, poz. 5; z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467; z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468; z dnia 189 stycznia 2012 r., I UK 328/11, LEX nr 1215423; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578).

W skardze kasacyjnej brak istotnego zagadnienia prawnego w takim rozumieniu przede wszystkim dlatego, że przedstawione w niej zagadnienie prawne zostało już rozstrzygnięte. Sąd Najwyższy wypowiadał się bowiem w kwestii określenia daty wymagalności dla roszczeń odszkodowawczych w sprawach „dyskryminacyjnych”, pośrednio zajmując stanowisko w odniesieniu do zagadnienia przedstawionego w skardze w wyrokach: z dnia 7 stycznia 2009 r., III PK 43/08

(OSNP 2010 nr 13-14, poz. 160) i z dnia 3 lutego 2009 r., I PK 156/08 (Monitor Prawa Pracy 2009 nr 6, s. 311-314). Ponadto w uzasadnieniu postanowieniu z dnia 20 maja 2014 r., I PZP 1/14 (LEX nr 1515452), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że „Kodeks pracy nie reguluje wprost kwestii wymagalności roszczenia. Kodeks cywilny w kwestii wymagalności statuuje dwa wzorce - obiektywny (art. 120 § 1 zdanie drugie k.c., art. 455 k.c.) oraz subiektywny (art. 442¹ § 1 k.c.). Wzorzec obiektywny obiektywizuje chwilę wymagalności roszczenia, odnosząc się do ujęcia terminu *a tempore facti*. Ma on zastosowanie przede wszystkim do zobowiązań wynikających z umów (kontraktów). Wzorzec subiektywny ma zastosowanie do wymagalności roszczeń odszkodowawczych, dla których źródło stanowi czyn niedozwolony (delikt). Dlatego w art. 442¹ § 1 k.c. sformułowano dwie ogólne reguły określające termin przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym: przedawnienie następuje z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (termin *a tempore scientiae*), jednakże termin ten nie może być dłuższy niż 10 lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (termin *a tempore facti*). Wymagalność roszczenia pracownika o odszkodowanie za szkodę wyrządzoną przez pracodawcę w następstwie naruszenia zasady równego traktowania w zatrudnieniu może być ustalana według wzorca właściwego dla odpowiedzialności deliktowej. Szczególny charakter stosunku pracy pozwala na subiektywizację określenia chwili wymagalności roszczenia. Decydujące znaczenie ma w tym przypadku chwila, w której pracownik dowiedział się o szkodzie, bowiem dochodzi on odszkodowania, a nie wynagrodzenia za pracę. Sposób wyliczenia tego odszkodowania odnosi się, co prawda, do wynagrodzenia (ponieważ szkoda polegała, według twierdzeń powoda, na zaniżeniu wynagrodzenia), jednak nie zmienia to charakteru roszczenia jako roszczenia o naprawienie szkody. Nie można zatem przyjąć, że roszczenie o odszkodowanie przedawnia się odrębnie w stosunku do każdej wyliczonej przez powoda miesięcznej różnicy między wynagrodzeniem, które powinien był otrzymać, gdyby pracodawca nie naruszył wobec niego zasady równego traktowania w zatrudnieniu, a wynagrodzeniem, które faktycznie otrzymał, od dnia wymagalności roszczenia o wynagrodzenie za poszczególne miesiące, niezależnie od tego, kiedy powód dowiedział się o

szkodzie (polegającej na zaniżeniu wynagrodzenia). W związku z tym nie można używać w stosunku do ustalenia początku biegu przedawnienia roszczeń odszkodowawczych argumentu, że świadczenia z tytułu wynagrodzenia są świadczeniami okresowymi i przedawniają się tak jak świadczenia okresowe. Taki charakter wynagrodzenia (będącego niewątpliwie świadczeniem okresowym) nie przenosi się wprost na roszczenie o odszkodowanie. Nie ma zatem wpływu na ustalenie początku biegu terminu przedawnienia”.

Co do twierdzenie skarżącego, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁴ § 1 w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), należy wskazać, że powinien on w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274). Jednak o tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona nie może decydować argumentacja zawarta w uzasadnieniu jej podstaw (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2008 r., II PK 347/07, LEX nr 465860). Sumując powyższe, wymogów tych nie spełnia wniesiona w rozpoznawanej sprawie skarga, skoro we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania skarżący ogranicza się do ogólnikowego i hasłowego twierdzenia, że jest ona oczywiście uzasadniona „w zakresie zarzutów naruszenia przepisów postępowania”, wskazując przy tym na przepisy wymienione w podstawach skargi.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

